

Rozwiązania nie mogła znaleźć od kilku dni Liga, znalazł włoski rząd. Zgodnie z dzisiejszym dekretem włoskiej rady ministrów, wszystkie wydarzenia sportowe, co najmniej do 3 kwietnia, będą odbywać się we Włoszech bez udziału kibiców. Tym samym nie powinno być już przekładania meczów Serie A czy Coppa Italia na "datę do ustalenia", podczas gdy we wtorek wieczorem rozegrano dziewięć spotkań Serie B (w tym osiem z kibicami). Sytuacja co najmniej kuriozalna, nieprawdą?

Nie ma wciąż z kolei oficjalnego komunikatu ze strony Lega Serie A po dzisiejszym spotkaniu przedstawicieli Ligi oraz klubów w sprawie tego jak ma wyglądać kalendarz na dalszą część sezonu. Według Corriere dello Sport i Gazzetta dello Sport wszystko zostało już ustalone i brakuje jedynie oficjalnego potwierdzenia. Sześć meczów z ostatniego weekendu miałyby zostać rozegranych w nadchodzące sobotę i niedzielę, a następne serie spotkań będą przesuwane o jedną, aż do 36 kolejki, która ma być przesunięta na 13 maja, a więc środek tygodnia między 35 a 37 kolejkę.

Jeśli ostatnie doniesienia się potwierdzą, wówczas w weekend nie obejrzymy w akcji Giallorosich, którzy rozegrali wszystkie spotkania ligowe. Mecz z Sampdorią jak i cała 27 kolejka powinien odbyć się w tej sytuacji w weekend 14-15 marca. Najbliższym spotkaniem z udziałem Romy miałby być zatem mecz Ligi Europy z Sevillą, zaplanowany na 12 marca. Trzeba tu wspomnieć, że wspomniany na wstępie dekret jest dekretem rządowym, stąd też pucharowe potyczki Roma-Sevilla, Inter-Getafe i Juventus-Lyon zostaną rozegrane również bez kibiców.

A tak miałyby wyglądać najbliższy weekend ligowy:

7 marca, sobota: Sampdoria - Verona (20:45)

8 marca, niedziela: Milan - Genoa (12:30)

8 marca, niedziela: Parma - Spal (15:00)

8 marca, niedziela: Sassuolo - Brescia (15:00)

8 marca, niedziela: Udinese - Fiorentina (18:00)

8 marca, niedziela: Juventus - Inter (20:45)

Przypomnijmy, że do rozegrania pozostają też odwołane mecze 24 kolejki: Atalanta-Sassuolo, Inter-Sampdoria, Verona-Cagliari i Torino-Parma. Mecz Torino z Parmą ma zostać rozegrany 11 marca. Największy problem stanowią spotkania z udziałem Interu, który, przy dojściu co najmniej do półfinału Ligi Europy, nie miałby terminów do rozegrania meczu z Sampdorią, nie mówiąc o pucharowym rewanżu z Napoli, który został odwołany podobnie jak dzisiejsza potyczka Juventus z Milanem.

Autor: abruzzo